

LUD

Jedynie pismo polskie w Brazylii wychodzące dwa razy na tydzień.

Wydawca: Książk Stanisław Piasecki
Redaktor odpowiedzialny: Stanisław Bóben

PRENUMERATA: W Brazylii 10\$000 z góry, 11\$000 z dołu, półroczna 6\$000; za przesyłkę osobną, nie we wspólnych paczkach, dopłaca się 3\$000; w Argentynie 6 pezów; w Europie 3 dolary; w Ameryce Północnej 2\$50 dolary; w Urugwaju 3 pezy urugwajskie.

Adres Redakcji „Ludu“: Kurytyba — Aven. Dr. Jayme Reis 115
Adres dla listów: Kurytyba — Caixa Postal 155 — Paraná, Brasil

OGŁOSZENIA drobne do 3 cm. wysokości przez jeden łam: 1 raz 2\$, 2 razy 3\$, 3 razy 4\$, 4 razy 5\$ i t. d. Ogłoszenia płaci się zawsze z góry, inaczej nie umieszczą się. Ogłoszenia można płacić znaczkami pocztowymi.

„O POVO“ -- Jornal polono bisemanal

Cena numeru 200 rejsów.

W KURYTYBIE do nabycia w sklepach pp. Domańskiego, Krzyżanowskiego i Księgarni Rydygiera.

KOMITET SPROWADZENIA ZWŁOK GENERAŁA JOZEFĄ BEMĄ DO KRAJU.

Tarnów w listopadzie 1927.

Adres Komitetu: Tarnów
Konto czekowe P. K. O. Nr. 407-576

Pod Protektoratem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Ignacego Mościckiego go zawiązał się Komitet Sprowadzenia do Kraju Zwłok Generała Józefa Bema Godność członków honorowych Komitetu przyjęli:

Prezes Rady Ministrów i Minister Spraw Wojskowych Marszałek Piłsudski, Wiceprezes Rady Ministrów Kazimierz Bartel, Minister Spraw Zagranicznych August Zaleski, Minister Pełnomocny Posel Król Węgierski Aleksander Belitka, Minister Pełnomocny Posel Republiki Tureckiej Yahia Kemal Bey.

Komitet przystępując do wypełnienia swego zadania zwraca się do współobywateli z apelem o współpracę w tem dziele.

Mija 77 lat od chwili, gdy w dalekiej ziemi syryjskiej przestał bić wielkie polskie serce: zamknął oczy generał Józef Bem.

Generał Bem, który po upadku powstania listopadowego sławę oręża polskiego poniósł na ziemię węgierską i stał się narodowym bohaterem Węgier, całe swe życie poświęcił sprawie Niepodległości Narodu, pragnąc znaleźć drogę zdobycia wolności w walce z wrogami na obcych frontach.

Wśród wielkich zmagań wojennych nie doczekał się generał Bem promiennej wolności Narodu. Odszedł w chwale swych zwycięstw, na ołtarzu Ojczyzny złożywszy krwawą ofiarę, a w testamentie rodzakom pozostawił twarde wskazania nieugiętej walki z najeźdźcą.

Teraz, gdy na ziemiach polskich zajaśniał świt i legendy czar w słońcu przemieniły się w białą, nadeszła chwila by, Bohaterowi z pod Igań i Ostrołęki, spoczywającemu w obcej ziemi, spisać do wzięcia wziętości i w ziemi rodzinnej ze czcią pochować Jego zwłoki.

Sprowadźmy Bohatera prochy do ukochanej Jego ziemi rodzinnej.

Niech w Polsce spocznie jeden z wielkich Jej obywateli. Komitet obywatelski powstały w tym celu, postanowił złożyć zwłoki generała w rodzinnym Jego mieście Tarnowie w osobnym mauzoleum.

Aby tę myśl zrealizować, Komitet zwraca się do społeczeństwa polskiego o wzięcie udziału w akcie hołdu dla pamięci wielkiego Bohatera, przez czynne poparcie podjętej akcji.

Prezes Komitetu: Dr. Julian Kryniewski Burmistrz miasta Tarnowa.

Sekretarz: Ludwik Naimski
Rofmistrz 5-go p. s. k.

Wiceprezes: Pułkownik Wład. Dragatm Dowódca 16-go p. p. Skarbnik: Ks. Wł. Mysor Prłat Kapitula, Dyr. M. Kasy Oszcz. w Tarnowie.

Komitet ścisły:
Płk. S. G. Józef Beck Szef Gabinetu Ministra Spr. Wojsk. (Warszawa).

Włodzimierz Bem de Cosban Ziemianin (Grójec).

Płk. S. G. Antoni Trzaska — Durski Dowódca 1-go D. a. k. im. J. Bema (Warszawa).

Jan Grzywiński Redaktor (Kraków).

Rudolf Krupiński Starosta (Tarnów).

Płk. Jan Olszewski Dowódca 5-go p. s. k. (Tarnów).

Włodzimierz Olszewski Ziemianin (Tarnów).

Por. Stan. Podraza Adjutant Kmdy garniz. (Tarnów).

Płk. S. G. E. Krukowicz-Przedrzymirski Szef Depart. Artyl. Min. Spr. Woj.

Dr. Michał Skowroński adwokat (Kraków).

Płk. Tadeusz Schaezel Szef 119-go Oddziału szt. gen. (Warszawa).

Kazimierz Wojciechowski Präfimn (Tarnów).

Płk. Leon Dunin-Wolski Dowódca art 2-jej Dyw. kaw. (Warszawa).

OD REDAKCJI: Tę odezwę, zaszczyconą protektoratem P. Prezydenta Polski Mościckiego, polecamy gorąco pamięci tak naszym Towarzystwom jak i pojedynczym Rodakom.

Cześć i kult żołnierzy — bohaterów, hartuje naród, napędza go dumą a młodzież zapala do poświęceń za Ojczyznę — jednym słowem — uzbraja naród do obrony niepodległości.

Redakcja „Ludu“ przejmie z wdzięcznością wszelkie składowki na powyższy cel, wykaże się w „Ludzie“ i prześle do Wydziału konsularnego w Rio de Janeiro.

Wiadomości Z POLSKI.

WYKONYWANIE KONKORDATU

Na posiedzeniu 21-go stycznia rady ministrów uchwalono projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o wplywaniu do ksiąg hipotecznych praw własności osób prawnych — kościelnych i zakonnych.

Projekt ten, oddawna przygotowywany w tonie rządu, na konferencjach z tak zwaną komisją papieską, jest wykonaniem 1 i 2-go punktu artykułu 24 Konkordatu. Idzie on po linię wysławianych przez episkopat życzeń i jest dowodem lojalnego wykonywania przez rząd postanowień konkordatu w duchu zaspokojenia potrzeb i interesów Kościoła.

ZGUBNO WPLYW SEKOIARSKIEGO WYCHOWANIA.

W gimnazjum przy zakła-

dzie wychowawcem metodystów w Klarysewie odebrał sobie życie wystrzałem z rewolwiaru dwudziestoletni Ludwik Heinrich, uczeń.

Dochodzenie policyjne wykazało, że Heinrich oddawał już planował zamach na życie, czemu dał wyraz w pozostawionych listach.

Łódzki «Rozwój» zaopatrzył ten fakt następującym komentarzem: «Należy stwierdzić że Heinrich oddawał już zdradzał rozozarowanie do życia, jak również niezadowolone z nauki metodystów. Dziwne metody wychowawcze, stosowane przez zakład klarysewski, mogą być naprawdę niebezpieczne, skoro dzieśi zmusza się represyjnie do przyjęcia tych zasad».

Wiemy coś o tem, w jaki sposób postępują ze swymi wychowaniami marjawiacy deprawatorzy z Płocka, Teraz zaoznajają się przedostawać wiadomości o sposobie «wychowywania» przez metodystów, który już jak z faktu tego wynika — zaczyna wydawać owoce.

Kiedyż wreszcie zainteresuje się sekciarzami prorokator, aby w zakładach tych przeprowadzić gruntowną «sanację»?

W WARSZAWIE JEST O 90 TYSIĄCY KOBIET ZA DUŻO.

Wedle statystyki magistratu znajduje się obecnie w Warszawie 160 tysięcy dziewcząt i 170 młodzieńców w wieku powyżej 16 lat. Tak więc 90 tysięcy dziewcząt musi wyemigrować z Warszawy na prowincję, jeżeli chce znaleźć mężów.

Z Brazylii.

Kurytyba.

ZWRACAMY SZCZEGÓLNIJSZĄ UWAGĘ naszym Czytelników na ogłoszenie wielkiej francuskiej firmy okrętowej «Chargeurs Reunis», która daje na mocy układu z Polską nadzwyczajne ulgi i udogodnienia przyjeżdżającym i wyjeżdżającym z Polski do Brazylii i odwrotnie. Przedewszystkiem firma ta postępuje się polskimi urzędnikami we wszystkich portach i agencjach, co ułatwia znacznie podróż wskutek dobrego porozumienia. I w Kurytybie, rua São Francisco 63, we firmie Vidal urzęduje polski urzędnik p. Kazimierz Kukuks, z którym ustnie lub listownie porozumieć się można. Wobec tak szerokiego uwzględnienia przez firmę «Chargeurs Reunis» naszych rodaków w swoim składzie urzędniczym, polecamy gorąco przez przejazd tą linią i na to zwracamy uwagę przewoźników, poboszczów, pp. wędzósów, nauczyli i t. d. Swój do Polski i z Polski przez pośrednictwo Swojego! Patrzą ogłoszenie.

KA SIENKIEWICZA czyli nasza Szkoła Średnia w Kurytybie pracuje już w całej pełni. Przyjmuje się wpisy jeszcze do 1-go marca, po którym ustali się już bezwzględnie program nauki i pracy. Przedmioty portugalskie popołudniu wykłada p. M. de S. F. a l a r z, dyrektor kurytybskiej Escola Normal, który stale otacza nasze kolegium swoją życzliwością. Przedmioty polskie rozdzielili między siebie p. p. Lech i Pstrzoch. Religii uczy Książk. Prob. St. Trzebiatowski. Uczniów i uczennic liczy już kolegium 30 z liczy tej bursa Książk Misjonarzy dostarczyła na razie 11, a Szkoła Ludowa im. Józefa Piłsudskiego 8. Wiekściąba uczniów n. p. 50 lub 60, umożliwiłaby nam znaczne udoskonalenie tej naszej Szkoły Średniej pod względami. Wzywamy więc Rodaków, by czempredziej zapisałi swe dzieci do tej szkoły. Z końcem tego roku znowu wypisujemy kilku dobrze wyćwiczonych nauczyli z egzaminami na nasze kolonje Pamigialce Rodacy, że to jest praca odfundamentowy, inaczej zależe was analfabetyzm i ciemnota po lasach i głębokich kolonjach.

GREMIO DAS VIOLETAS, czyli kurytybskie stowarzyszenie dam wyższego towarzystwa, urządziło 11-go lutego w pięknych salonach «Club Curytybano» wspaniały bal pod hasłem «Confraternisação Internacional» — zbratania narodów, w h o l d z i e w o m p r e z y d e n t o m u s t e p u j a c e m u dr. Munhoz da Rocha i nowowyrbanemu dr. Afonso Camargo. Wszystkie konsultaty zgodziły się chętnie na współudział w tej artystycznej wieczornicy i przyjęły zaproszenie. Uchwalono, by dobrane pary w odpowiednich kostiumach, wykonały głównejsze tańce różnych narodów. Następujące kraje mają konsultaty w Kurytybie: Argentyna, Polska, Francja, Anglja, Boliwia, Hiszpanja, Holandia, Niemcy, Włochy, Szwajcaria, Urugwaj, Portugalia i Austria. Piękny salon «Curytybano» ustrójono wspaniale; flagi wszystkich państw reprezentowanych w stolicy Parany wiszały z galerji, między niemi i flaga nasza. Sami «Curytybano» zapelniła elita tutejszego towarzystwa, zjawili się cały korpus konsularny pod przewodnictwem swego dziekana konsula polskiego p. Zbigniewa Miszke, który zapoznał nowego generalnego konsula Włoch p. Mammarelle z towarzystwem kurytybskiem; Pary tańeczne różnych narodowości miały odznaczyć tylko jeden tańca najcharakterystyczniejszy; polskim tancerzom wyznaczono mazura. Popłynęły więc tańce francuskie, niemieckie i austriackie walce, włoskie tarantelle, angielski taniec szkocki, tango argentyński, tańce brazylijskie, wreszcie i polski mazur. Stanęły do tańca cztery pary: panna Consuelo Gomma z Witoldem Styk-pułkowskim, pani hr. Krasicka z p. Jerzym Ostrowskim panna z p. Janem Gomm z p. Janem Fici-

skim i znana wiolinistka Bianca Bianchi z p. Luizem Navarro. Gazety brazylijskie, z których ten opis czerpiemy oświadczają, że bal ten był «czemś nadzwyczajnym i zachwycającym». Osoba ława sędziów oceniła piękność produkcji tanecznych i wyznaczała nagrody. Do pierwszej nagrody zakwalifikowano mazur polskiego, taniec szkocki i a n d i a s b r a z y l i j s k i e . T r u p e p o l s k a wyróżnił w szczególności sposób p. prezydent Afonso Camargo, zapraszając ją na swój bal prezydenjalny który niebawem wyda.

(Od Redakcji: — Jestli pociesającym objawem, że przybywają obecnie z kraju Polacy, przeważnie rzeczywiści oficerowie wojsk polskich, zyskują sobie w towarzystwie brazylijskiem coraz większe uznanie. Jestli objaw pociesający, bo dających przybyszów nie dopuszczano do wyższego towarzystwa brazylijskiego).

Parana.

PARANAGUA — Straszliwy wybuch prochowni miał tu miejsce dnia 12-go lutego w niedziele o godzinie 8-mej wieczorem. Wśród ulicznego deszczu, błyskawicy i bicia piorunów, rozszalał powietrze nagle straszliwy huk, który wstrząsnął wszystkimi domami w tem portowym mieście i powbiłbył mnóstwo szyb; we wielu domach porywano się ściany, odpadł tynk, pozapadały się służyby łady Wyłączały w powietrze wskutek uderzenia pioruna prochownia oddalona od miasta o cztery kilometry; zawierała ona 700 kilo dynamitu, mnóstwo skrzynek prochów i innych jeszcze materiałów palnych. Z prochowni pozostała tylko kupa gruzów, lecz i domy w dalekim promieniu ucierpiały znacznie od wybuchu. Rzeźnia zniszczona całkowicie, szpital czyli Santa Casa stracił wszystkie szczyby a jeden pawilon uległ zupełnemu zniszczeniu; szkody w szpitalu oceniają na 15 kontów. Ucierpiała również prefektura, hotel Winza, kościół i wiele domów na rua Quinze. Dynamit był przeznaczony dla Kurytyby a posiadatł wartość 80 kontów. Na miejscu wybuchu znajduje się dziura 10 metrów głęboka a 30 szeroka. Wybuch zabił 6 ludzi; troje zwłok pozostaw na kawałki Obrzymie drzwi kościoła parafialnego wyrwał wybuch ze zwał i rzucił na ziemię. Policja spisuje szkody wyrażone przez wybuch.

São Paulo

NAD NAWROCIENEM EMIGRANTÓW JAPONSKICH pracuje tu niestrudzenie ksiądz Guindo del Toro z zakonu Jezuitów przy kościele São Gonçalo jak nam to opisuje gazeta «Estado de São Paulo» z 5-go lutego lutego bieżącego roku. «Estado de São Paulo» wyraża swą «satisfakcję patriotyczną» z tego wielkiego dzieła nawrócenia. Upada już legenda, że japończy nie zleją się z brazylianami z powodu odmiennej wiary, języka i obyczajów. Już przeszło

KSIĄŻKI DO NABYCIA
„Oświata”
 Avenida Dr. Jayme Reis 115 — Curitiba.

Ceny podręcznych książek są obliczone wraz z przesyłką, jeżeli zakupią przynajmniej za 10\$000. Kupujący na miejscu trzymają 5 proc. tańsze.

Dr. Jaeger, **Hygiena ubrania**, cena 5\$200.
 Dr. Jan Orth, **Cel i zadanie pielęgnacji skóry**, cena 3\$500.
 Dr. Jaenschke, **Powietrze** światła i gimnastyka z tablicami, cena 4\$000.
 Dr. Hojnacki, **Hygiena kobiety** i kosmetyka (dla inteligentniejszych kobiet), cena 2\$800.
 Bayer i Winter, **Gimnastyka** dla małych dzieci, cena 2\$500.
 W. Rabiski, **Walka z Polipem** — Wybor felietonów 1918-1924, cena 16\$200.
 M. Segda, **Polska na przełomie dzieł**, cena 20\$700.
 Dr. Prus, **Lalka**, 3 tomy, cena 22\$800.
 Gaglietti, **Między przeszłością a tem co nas czeka**, cena 4\$700.
 Ks. Gadowski, **Podręcznik psychologii** wybowawczej dla nauczycieli, cena 6\$000.
 O. Thronin Pasch J. J., **Chrześcijańska filozofia z życia**, 2 tomy, cena 4\$900.
 E. Nowi domski, **Malarstwo polskie** — ilustrowane 2\$800.
 Zegadłowicz, **Godzina przed jutrznią**, cena 10\$800.
 Zegadłowicz, **Godzinki**, cena 2\$700.
 Kossak-Szczuka, **Pozoga**, cena 12\$800.
Bentum Seelus, cena 6\$000.
 Arcy, **Słownik staropolski**, cena 6\$000.
 H. Misze, **Tredowata III**, cena 7\$500.
 H. Misze, **III**, cena 5\$900.
 H. Misze, **Ordynat Micharowski**, cena 5\$800.
 H. Misze, **Gehenna**, 2 tomy, cena 8\$000.
 H. Misze, **Krolowa Gizella**, 2 tomy, 8\$000.
 H. Misze, **Verte**, cena 6\$000.
 H. Misze, **Dziedzictwo**, cena 8\$.
 Reymont, **Chłopi**, cena 30\$000.
 Stenkiwicz, **Trylogia**, cena 24\$000.
 Makuszyński, **Ponure igraszki**, cena 6\$800.
 Makuszyński, **Po mlecznej drodze**, cena 6\$900.
 Makuszyński, **Moje listy**, cena 2\$500.

tysiąc dorosłych japończyków się nawróciło, a chrztem ich pierwszej komunii św. i bierzmowaniu patronują osobistość z najwyższych sfer brazylijskich; wzniosła wiara Chrystusa łączy i zlewa nas w jeden naród, a misjonarze dopełniają wielkiego dzieła patriotycznego. Już nawet językiem portugalskim porozumiewają się biegle nowonawróceni z nami. Do tych zachwyty dołącza «Estado de São Paulo» odczyt profesora japończyka i katolika Francisca Xaviera Aoki, który zamierza stawić na ulicy Libertade 149 wielkie kolegium dla młodych japończyków pod wezwaniem św. Franciszka Ksawerego. Jalmuzny na ten cel płyną już obficie. Równocześnie przybyło do São Paulo 3 japońskich pastorów sekciarskich, którzy przy pomocy pieniędzy amerykańskich chcą wstrzymać nawrócenia na katolicyzm, lecz japończycy roztrzęsli ich unikają, aby przyjęciem kilku wiar nie rozdzielić się na obczyźnie. Również i rząd japoński nie udzielił paszportów pogańskim bonzom, którzy chcieli tu zjechać z Japonii, by rodaków utwierdzić w poganiństwie a nawet wprost radził emigrantom wyjeżdżającym z Japonii do Brazylii, by się pod względem religii zastosowali do religii kraju, co oni też obecnie czynią.

W PRZYTUEKACH NOCNYCH w São Paulo szukano opieki i schronienia w 1927 roku 24,888 osób w tem mężczyźni 20,111, kobiet 4777. Według nadrodności brazylijan było 15 142 włochoń 3,783, niemców 580, austriaków 874, polaków zaledwie 61 i t. d.

Ze swiata.
Meksyk.
 Meksyk, 6-go lutego. — Wielki posag Chrystusa króla wysokości 100 stóp, jeszcze

niewykończony, został dzisiaj przez kogoś wysadzony w powietrze. Budowę tej olbrzymiej figury rozpoczęto w 1925 tym roku.

Ri de Janeiro, 9-go lutego. — Głazy tutejsze (riolskie) wysuwają się z wiadomości podanej przez tutejsze poselstwo meksykańskie do dzienników, że to katolicy wysadzili w powietrze niedokończony posag Obrystusa króla w Meksyku.

PROTESTY

nadesłane przeciw ostatnim napadom na Konsulat w Kurtybie przez garstkę kurtybskich malkontentów.

Dnia 2-go lutego bieżącego roku w Salu Towarzystwa «Siejba» odbyło się zebranie Kolonii Polskiej w Iwahy.

Na tem zebraniu omawiano niedogodności wycieczki «Switu» i jego redaktorów przeciwko Konsulowi polskiemu w Stwierdzone, że gazeta «Switu» stale i celowo dąży do podkopania powagi już nie tylko religijnej, lecz także i państwowej i temsamem szkodliwie oddziałuje na wychowanie młodzieży polskiej.

Konsulat Rzeczypospolitej Polskiej jest dla nas częścią naszej ojczyzny, a kto usiłuje tę część naszej ojczyzny znieślić, ten zasługuje na publiczne napiętnowanie.

Przyjęto zatem jednomyślnie następujące uchwały:

1) My polska Kolonia w Iwahy oświadczamy naszą solidarność z Konsulem Rzeczypospolitej Polski i uznajemy jego dobroczynną działalność w obronie naszych praw.

2) Potępiamy niegodziwe wycieczki «Switu» i jego redaktorów usiłujących poniżyć powagę, Konsulatu i nie pozwalamy, aby gazeta co się nazywa polską, w ten sposób miała lżyć nasze Przedstawicielstwo Polskie.

Iwahy dnia 2-go lutego 1928 Wicewoiny.

PROTEST.

My niżej podpisani delegaci Towarzystw Szkolnych i Obywateli Kolonii Guarany w stanie Rio Grande do Sul, protestujemy niniejszym przeciwko wystąpieniom pisma kurtybskiego «Switu», które to wystąpienia szkodzą przedstawicielstwu Polski, jakim jest konsulat R. P. w Kurtybie, a tem samem szkodzą samej Polsce i psują nam opinię na emigracji.

Artykuły «Switu» skierowane przeciwko Konsulatowi nie są wyrazem opinii całego społeczeństwa polskiego w Brazylii, lecz tylko grupki ludzi, która dla dopięcia swych celów nie cofa się nawet przed drogą zohydzenia dobrego imienia Polski i Jej przedstawicielstwa wobec innych narodowości.

Linja Bom Jardim, Józef Klizdio, Wincenty Hamerski
 Linja Cedro, Michał Chmielewski, Franciszek Górcaak.
 Linja Timbo, Jakób Blesek, Adam Welher.
 Linja do Moja, Wiktor Jaroszewski.
 Harmonia Stara, Franciszek Mikolkoicz.
 Seeca, Józef Kamiński.
 Botacurro, Jan Blesek.
 Serola, Adam Zaskulski.
 Tow. Matki Boski Czestochowski w miasteczku, Ks. Jan Wróbel.
 Ognisko Naruczyńskie, prezes Zygmunt Gasiorowski, sekretarz Józef Chmielewski.
 Tow. Św. Mikołaja Silva Jardim, Barthomiej Byk.
 Obywatele z Guarany: Ks. Szymon Solka, Józef Kobrzyński, Jan Klizdio, Henryk Gasiorowski, Adam Wawrowski, Józef Gogielko, Leon Warpechowski, Zygmunt Górski, Jan Górski.

G u a r a n y, dnia 29 stycznia 1928

OD REDAKCJI: Dalszych protestów napływających coraz liczniej z kolonii, już w całej rozciągłości drukować nie będziemy; poprzestaniemy tylko na ich zaz

Vulcanizadora Moderna
 JANA SOWIERZOWSKA,
 RUA DR. MURICY 61 — CLURITYBA

Wykonuje wszelkie reperacje w zakresie wulkanizacji jako to: naprawy pneumatyków i opon przy kelach samochodowych (camaras). Roboty szybkie, mocna i elegancja. Koła niezdatne przerabia się na użyteczne po cenach przystępnych. Przyjmuje się zamówienia i z okolicy.

naczeniu w «Ludzie». Protesty te świadczą o zdrowym myśleniu naszych kolonistów, który mimo niesłychanych krętań i kłamstw nie da się zwieść z drogi prawdziwej moralności i uczciwości. To uznanie i ta obrona uczciwych zasad przez kolonistów, to nasza nagroda i pociecha dla której zawsze pracować będziemy. Sirona przeciwna nie może się poszczycić uznaniem ani jednego towarzystwa.

Wiatrowi z Parany
 i innym wiatrom od «Switu» i «Gazety Polskiej».

W «Swicie» numer 6. powiła jakiś Wiatr z Parany zmślone im posadzeniami przeciw «Ludowi», podejrzeniami, a nie żanonymi argumentami.

Kto ten wiatr wypuścił łatwo się domyśleć. Nadeł tym wiatrem autor musi to być jakiś «przelotny płazek», na podobieństwo ob. W. Wójcika, który nigdzie miejsca nie zagrzął, nie nie utwierdził, a «Swit» już drugi raz zamradza. Jak długo on uszczęśliwiać będzie bezkrytycznych i naiwniejszych od analfabatów «switowców», zobaczmy.

Z Rio Grande bowiem, a i z niektórych punktów Parany przedko go wydmuchiwali i dezynfekcje po nim zarządzali.

Mówi on Wiatr z Parany: «Wydawcy i Redaktorzy Ludu» posyłałi oskarżenia Rządowi Polskiemu na konsula Miszke.

— Jeżeli to jest prawda (prosimy udowodnić), to z pewnością drogą właściwą i urzędową, a nie takim podłem sposobem jak Wy drogą denuncjacji, paszkwiłów i ordynarnych wyzywiek.

Obywatele! Tyle filozofujecie, a dotychczas jakoś nie możecie rozróżnić istoty rzeczy od sposobu. Co już każdy analfabeta nawet rozróżnia, to wy wietrzni parzańskie, niby inteligentny rozróżnić jakoś nie możecie. — Nikt wam przecież nie zabrania pisać oskarżeń na Konsula Miszke. I jeśli wam się o to rozchodzi, to on sam nawet takie urzędowe pisanie wasze pośle do wyższych instancji. Metody jednak, one sposoby, którymi wy przeciw niemu występujecie, takie uliczne i przekupskie, rozumnym ludziom podobać się nie mogą. Nawet ci, którzyby coś przeciw niemu mieli, takich podłych metod pochwalili nie mogą. Dlatego też i Związek Polski zarówno (jak inne towarzystwa) większością głosów oświadczył, że nie solidaryzuje się z akcją «Switu» i «Gazety Polskiej», której redaktor zawsze zwraca się do pełniejszego koryfka i za te insylnkta zaboreze dawniej musiał pleść koszyki, a dziś odbiera cieżgi i do przywołanego nie może należeć towarzystwa. Wara mu od Związku Polskiego, do którego należeć nie mogą «skazani sądownie za występki hańbiące».

Inny wiatr parzański przekręca znaczenie obcych agentur o których mówił Piłsudski, i usiłuje zamydlić oczy czytelnikom «Switu», jakimiś bajkami z historii, którymi chce przedstawić kler jako agenturę Rzymu.

Nie macie do takiego łomazenia prawa, przedewszystkiem wy Socjaliści będący internacjonalistami. Gdy Berlin pośle wam żydowsko-niemiecką komendę, to musicie iść solidarnie

przeciw najistotniejszym interesom własnego narodu, a nawet przeciw Marszałkowi Piłsudskiemu, jak to niedawno, polscy delegaci socjalistyczni uchwiali na konferencji w Berlinie. Gdy główna wasza, zagraniczna komenda wam nakazuje, to strejkami niszczyć musicie własne fabryki, by tą drogą zmocnić organizacje i przemysł obcy.

Dlatego to obecnie łączycie się z b. Muellerem i współpracownikami «Oberschlesischer Kurier» który hakatą antypolską śmierdział przed i po plebiscydie, byle tylko obalić autorytet własny, polski, mniejsza o jakimiś środkami.

Metoda to godna chyba Bolszewików, i ich funduszami propagandowymi mogłaby być chyba tylko godnie wynagrodzona. Wyrrwać autorytet z duszy Polaka i pochodzących z krwi polskiej! Wielki to zaiste triumf dla idei bolszewickiej! Dzieło godne ich złota!

Bajkami z przeszłości możecie zamydlać oczy tym, którzy chcą być ślepyimi i przez wasze okulary na świat boży się patrzeć. Nie nam jednak i nie ogłowi, który w tej walce przez Was rozpętanej widzi jasno i wyraźnie, że, to, co Piłsudski mówił o obcych agenturach odnosi się do Was, obecnie i ściśle. Nieraz napędził już «Piłsudzi» te socjalistyczną «kanalję» w myśl jednej modlitwy Dr Kossobadzkiego: «O Ciebie wielka prośba się Idź! rozpedź tę kanalję».

Po roztrpności Marszałka spodziewać się możemy, że i na Was się to spełni.

Warszawa, 12-go lutego. — Dziś ogłoszono w gazetach tekst noty jaką w odpowiedzi skierował do Litwy minister spraw zagranicznych Zaleski. W nocie tej zbija Zaleski twierdzenie rządu litewskiego, jakoby Polska w Lidze Narodów nie chciała nawiązać rokowań z Litwą. Nota polska kończy się propozycją, by rozpocząć nowe rokowania, aby już wreszcie usunąć złą wolę i nanowou uregulować stosunki między dwoma krajami.

Kowno, 9-go lutego. — Na podstawie wiadomości ze źródła polurzędowego, odmawiają tu prawdziwości pogłoskom rozszerzanym zagranicą, a zwłaszcza w Berlinie, jakoby układy polsko-litewskie miały się rozpocząć jeszcze przed Wielkanocą. Obecnie twierdzą w (Kownie) wbrew poprzednim pogłoskom, że premier litewski Waldemaras chce najpierw uregulować układy z Rosją, a potem dopiero rozpocząłby zapowiedziane rokowania z rządem warszawskim.

Lima, 10-go lutego (Peruwja). — Budowa bazyliki św. Róży limańskiej postępuje naprzód według planów architekta (polskiego) Paprockiego. Jak wiadomo, na budowę tę wyznaczono sumę 5 milionów solów.

Berlin, 10-go lutego, (Telnion). — Władze polskie na Górnym Śląsku skonfiskowały wszystkie gazety niemieckie z powodu ogłoszenia przez nie mowy byłego posła Koriantego, w której tenże krytykuje ostro postępowanie rządu polskiego.

Telegramy z Polski

Rzym, 13-go lutego. — Były nuncjusz papieski w Pradze monsenhor Mar maggi, został zamianowany nuncjuszem apostolskim w Warszawie.

Warszawa, 13-go lutego. — Odpowiedź Polski na notę litewską jest zredagowana w słowach stanowczych i polski minister spraw zagranicznych Zaleski domaga się w nocie kategorycznej odpowiedzi od Litwy, żeby jeszcze raz oświadczyła, czy chce lub nie ustalić

Koncesjonowane przez Rząd Polski Francuskie Kompanje Okrętowe „Chargeurs Reunis” i „Sud Atlantique”

PRZEDSTAWICIEL NA PARANIE: **Pan Teofil G. Vidal**
 Rua São Francisco N 60

PODAJE DO WIADOMOŚCI ZAINTERESOWANYCH POLAKÓW IŻ:

- 1) Kompanja podejmuje się sprzedaży biletów bezpośrednio do Polski (do Warszawy, Krakowa, Lwowa, Brześcia, Tarnopola i t. d.) Co tydzień z portu Santos, odchodzi statek do Europy, na którym pasażerowie znajdują TEOMACZĄ POLSKIEGO, NAJLEPSZE WARUNKI PODRÓŻY I TROSKLIWA OPIEKĘ aż do miejsca przeznaczenia. Kompanja załatwia pasażerom wizz transylowe **BEZPŁATNIE**.
 - 2) Kompanja podejmuje się sprzedaży tak zwanych biletów «hamadas» z Polski do Brazylii sprowadzając rodziny osiadłych w Paranie Polaków, **UDZIELAJĄC OPIEKI SAMOTNIE JADĄCYM KOBIETOM I DZIECIOM**
- We wszystkich sprawach bądź osobiccie, bądź listownie zwracać się można do przedstawiciela Kompanji **W JEZYKU POLSKIM**

Młocarnie cepowe

do prostej słomy

(Słomę można sprzedać do „kap“!)

MASZYNY do czyszczenia zboża.
WIALNIE **ARBARETO** ORYGINALNE.

Młyny zbożowe



Tylko **CASA HACKRADT**

CURITYBA RUA 15 DE NOVEMBRO N 96 Caixa p. 420

Ryga, 10-go lutego. — Ło-
tewskie ministerium spraw za-
granicznych wypracowuje
obecnie projekt układu han-
dlowego (Lotwy) z Polską. Rząd
rosyjski odniósł się zycieliwie
od takiego układu, niezależnie
od paktu nieagresji.

Paryż, 6-go lutego. — Re-
daktor dziennika „Paris Midi“
miał tu wywiad z posłem estoń-
skim panem Rusta, dawnym
ministrem spraw zagranicznych
Estonii. P. Rusta zapewnił
dziennikarza, że dla zabezpie-
czenia pokoju musi powstać
blok (związek) państw bałty-
ckich i że Estonia ma dobrą
w tej sprawie wolę a nawet
pierwsza rozpoczęłyby stana-
nie w tym względzie.

Berlin, 4-go lutego (Telu-
nion). — Wielki proces w Lip-
sku o szpiegostwo zakończył
się skazaniem na ciężkie wię-
zienie oskarżonego. Dowiedzi-
ono, że szpieg Schreck przez
pewnego agenta berlińskiego
dostarczył polskiemu sztabowi
generalnemu szafszowanych
dokumentów wojskowych a
zamierzał także wydać tajne
archiwum jednym z państw
bałkańskich. Oprócz tego wy-
dał Francji kopię dostarczonych
Polsce dokumentów.

Pokój do wynajęcia
na ulicy Dezenbargador Motta
N 68. Blisze informacja tamże.

KORESPONDENCJE.

Z życia kulturalnego naszej kolonii.

Zwiedzając w niedzielę 12 b. m.
okolice Kurytyby, trafiliśmy na przed-
stawienie w kolonii Abranches.
Urządzał je „Związek Amator-
ów Sceny” z Kurytyby, który
postawił przed kilku zaledwie mie-
siącami, a już tak dobrze znane i
chlubnie zapisanie w pamięci rodaków
naszych w okolicznych koloniach.

Już o godzinie 6-tej do lokalu
miejscowego Towarzystwa im.
W. Jagiełły zaczęli napływać
goście bądź pieszo, bądź automo-
bilami, na twarzech widać było o-
gódną zainteresowanie, co też da-
gła im kurytybscy sąsiadzi? Pomi-
mo gwałtownej burzy z piorunami,
która przed wieczorem przeciągnęła
nad Abranches, — do godz. 7
ipół, piękna sala Towarzystwa za-
pełniła się do ostatniego miejsca.
Przedstawienie teatralne porze-
dziło krótkie okolicznościowe pre-
sentacje ks. Superjora Rymel-
ki z Kurytyby, który w gorących
słowach zachęcał miejscową kolonię
do niezaprzeczania na tak godziwie
rozrywkę kulturalną, jakim jest
teatr, dziełkami za liczenie przyby-
cia na przedstawienie, członkom
z „Związku Amatorów Sceny” za
się bezinteresowną i pełną po-
święcenia pracę społeczną.

O godzinie 8 punktualnie rozpo-
częło się przedstawienie. Gówno
dwa obrazki ludowe z śpiewami.
„Lobzownik” Anycza i „Werb-
el domowy” Gregorowicza. Nie będe-
tu wymieniał nazwisk „Artystów”.
Powiem krótko: grał i śpiewał
pięknorządnie, tak, jak można
było najlepszemu malarzowi prowi-
zycznej scenie. Każdy raz przy za-
padaniu kurtyny zrywał się burza
nieudłknących oklasków rozbra-
wionej i zachwyconej publiczności.

Entuzjazm tej doszedł do zenitu,
kiedy po przedstawieniu 8 par
pięknych amatek ze swymi par-
terami pęd brzydkiej, ubrani w
szary w kosiny krakowskie odiały

KURS PIENIEDZY.

Dolar	84300
Lira włoska	5444
Frank francuski	3329
Angielski funt szterling	40\$960
Poz argentyński	3\$600
Frank szwajcarski	1580
Złoty polski	15000

Two Tadeusz Kościuszko...
Łączność i Zgoda...
Wielki Bal Karnawałowy...
WY. Początek o godzinie 8-mej wie-
czorem. Sekretarz Adam Trojan

Związek Polski W KURYTYBIE

urządza w dniach 19-go i 21-go lutego
DWA WIELKIE BALE KAR-
NAWAŁOWE. Początek o godzinie
8-mej wieczorem.
2-gi sekretarz Adam Trojan

UWAGA!

BARDOZO WAŻNA RZECZ

Kto potrzebuje okularów, niech się zgłosi
do naszego sklepu, gdzie znajdzie wielki
wybór w okularach wykonanych według
współczesnej metody w nowoczesnym wa-
rystacie optycznym. Posiadamy wspaniały
gabinet do badania oczu oraz ta-
chówce do tego.

Badanie darmo.

Wyrabia się okulary po cenach
niesłychanie niskich.

Roberto Raeder

Rua 15 de Novembro N 77 —
Curityba

KLINIKA CHIRURGICZNA

D-ra Gabryela Quadros

Byłemu asystenta w Santa Casa w Ku-
rytybie. Klinika Chirurgiczna w ogóle,
Leczy specjalnie choroby kobiece i dzie-
cięce, choroby dróg moczowych i cho-
roby wchodzące w zakres akuszerji.
Krwotoki piersiowe, hemoroidy i skur-
czenia żył, Leczy bez operacji i bez bó-
łow. — Wyjeżdża do chorych na zawo-
lanie we dnie i w nocy.
KONSULTORJA: Pharmacia Sielfield,
Praça Tiradentes 54-a, od godziny 8-tej
do 11-tej i od 1-szej do 3-ciej.
Pharmacia Pinheiro—Portão od godzi-
ny 2-giej do 4-tej i pot.
Pharmacia Colombo—Juveve, od go-
dźny 4-tej do 6-tej.
W Piraguara w wtorki i soboty od
godziny 8-mej do 10-tej w Camra Mu-
nicipal.
Mieszkanie: Rua Matador Velho N 30 —
Curityba.
Dr. Quadros mówi i po polsku.

Cała kwestja w tem, żeby umieć

Checzać prowadzić buchalterję, prze-
mysłową i bankową?
Checzać zostać buchalterem, korespon-
dentem z dyplomem lub bez dyplomu?
Checzać się nauczyć pisać na maszynie
w najkrótszym czasie, to jest w 30-stu
dniach?

To zapisać się na Kursu Buch-
alterji Praktycznej, Prof.
Eljasa Metynowskiego, Praça
da Republica N 12.

To jedyna Szkoła Handlowa, najtańsza
i najpraktyczniejsza, która wymaga naj-
mniejszej czasu. Szkoła utrzymuje biuro,
w którym każdy buchalter lub wędziarz
znajdzie pomoc w każdym wypadku za
małą wynagrodzeniem. Prowadzi się
buchalterję za niskim wynagrodzeniem.
Po wszelkie informacje zwracać się do:
Prof. E. Metynowskiego
Praça da Republica N 12.

Casa Leal

gdzie dawniej mieściła się CASA
OITO.

Praça Tiradentes 8 — Curityba

Nowa i nadzwyczajna zbiżka w ce-
nach materialów: „Xadrez”, zefiru,
brim, płotna bawelniowego, płótna fan-
tazji, jedwabiu, trikoty, rękawników,
szkapetek i t. d. a to z powodów tego,
że nasz główny skład (matrica) wnet
amieniy. Ceny niesłychanie niskie.

KORZYSTAJCIE Z TEJ OKAZJI!

CASA LEAL

DAWNO CASA OITO —
CURITYBA.



Nasz Skład

jeszcze za mało jest znany, że ma na składzie
oprócz materjałów luksusowych też i zwykłe ma-
terjały do użytku codziennego.

Nasze towary są dobre i tanie, tak że każdego
Klienta zadawalniają.

Kupujcie tam, gdzie dużo
kupują



Rua 15 de Novembro 43-45 — Curitba

Klinika Chirurgiczna

przy ulicy 7 de Setembro N. 69,
narożnik ulicy Ratcliffe —
Telefon N. 448.

Choroby zamiejscowych przyjmuję się na
stały pobyt, Nowy aparat Roigensa
(Rao-X). Specjalność: choroby chirur-
giczne, kobiece i dróg moczowych.
Dr. Antoni Rydygier

Dr. PALUMBO

Konsultorjum w Pharmacia Moderna
Rua „São Francisco, róg Sero Axal od
godziny 9-tej do 11-tej.

Klinika medyczna i chirur-
giczna. Badanie dróg moczowych. Ba-
nianie krwi (metoda „Meinick”). Leczy
hidrocele, choroby weneryczne, orchit-
y, prostaty, cysty i t. d. — Bie-
dnych bada darmo.

ADWOKACI

Prof. Dr. Fr. R. de Azevedo
Macedo

Jan Gabroski
Praça Tiradentes N 52
(nad Księgiarnią), CURITYBA.

Dr. James Portugal Macedo
Michel Mattar
Praça Floriano Peixoto N 68 —
PONTA GROSSA.

RESTAURACJA

Deposito Atlantica
Rua Mar. Floriano Peixoto N 38
róg Praça Carlos Gomes

Smaczne obiady i kolacje, ciepłe obiady
według życzenia klientów. Co dzień
plasterstwo pieczywo. Zawsze świe-
ży szops Atlantica.

bardzo dobrze, wzbudzając swą
energiją niejednokrotnie przestrach
wśród widzów. Nietylko swą gra,
lecz przedewszystkiem swem śpie-
wem oczarowały nas pan i panny
Biszkołwskie wraz z liniami śpie-
waczkami. — Jednym słowem, by-
tostemy bardzo zadawoleni i za-
tem prosimy o jak najszersze na-
szej kolonii. Dziękujemy jeszcze
raz za występy i życzymy z szero-
kim sercem „Związkowi Amatorów
Sceny” pomyślności i powodzenia.
— Mówiono nam, że Zw. A. S. owe
przedstawienie urządzi na innych
koloniach.

PORTO DE CIMA 28-1. 1928

Szanowna Redakcja raczy unie-
ścić w „Ludzie” fakt następujący:
Dnia 25-go stycznia b. r. dwie
córki naszego prefeta municipal-
nego po całodziennych zających,
o godzinie 9 i pół uduły się do sy-
dialnego pokoju na nocny spoczy-
nek; jedna z nich poległa się za-
raz, zaś druga — widocznie pod
natchnieniem Anioła Stróża — ni-
m sama miała uczynić, zajęła
pozdłóżko, czy tam aby się nie u-
pozwierdził, iż się nie omyliła bo,
jakiś bandyta pod łóżkiem był na
prawdę, który na krzyk przestra-
szonej siostrzyny momentalnie
usiadł siostrzynie, na którym już
spala p. prefetówna, skoczył na
równe nogi, zanknął drozi aby
udaremniał pomoc, silnie pchnął
krzyżącą p. prefetównę, otworzył
ściany, skoczył i znikł w ciemno-
ściach nocnych. Wszelkie poszuki-
wania za tym bandytą okazały się
bezsukteczne. W tej sytuacji na-
leżało z szaf znajdowały się 50\$3000
milów i wiele wartościowych biżuterij.
Zatem opisane zdarzenie ponęca
nas dobitnie, że przed udaniem się
wale na spoczynek zajęć pod łóżko
wale nie jest imaginacją.
Z poważaniem Ant. Ziłkoński.

SANTA CANDIDA. dnia 3-go lutego 1928.

29-ty Styczeń! — dzień, który gło-
boko zapisał się w naszej pamięci.
W dniu tym bowiem zjechał się
„Związek Amatorów Sceny” z Ku-
rytyby na naszą kolonię św. Kan-
dydy, przedstawiając dwie sztuki,
„Werb-el domowy” i „Lobzownik”.
Zachwyconym jesteśmy temi sztukami.
Godni podziwu były poszczegól-
ni aktorzy jak: Areykomiczna
postać „Urbana” (p. Tomaszew-
ski) oraz „Protazog” (p. Czark-
alecki) wyszczególnić stoł w na-
szej wyobraźni i jeszcze raz by-
śmy chcieli ich oglądać by się ura-
dowało.

Wymienienie wywiądał się rów-
nież z zadaniami: pp. Ficiński (St-
niawa), Oldakowski (Kuba), Toma-
szewski (Szymon), Wisniawski (Pa-
bla) i Trojan (Tomek). Furkot (Hra-
da) oraz pani Biełkowska (Mag-
dalena) paniżonki (Zosia) Biełkow-
ska (Kasia) a przede wszystkim
panna Biełkowska Stefania w roli
„Werb-el domowy” wywiądała się

W odpowiedzi p. Ignacemu Szañkowskiewicz.

Moje obiasnienia w „Ludzie” w
sprawie kupna ziemi w Cambarã,
propagowanej przez p. Szañkowski-
ego, widocznie, niepodobają się p.
Szañkowskiewiczowi, gdyż zamiast po-
dziekiować mi za wyroczenie go
przez umieszczenie objaśnienia i spro-
stowań, p. Szañkowski z sarkazmem
odpowiada na moja koresponden-
cję, choć w wywodach nie pisze co
innego tylko potwierdza to co ja
pisałem, z tą tylko różnicą, że „ś
działki też na spłaty dwuletnie”
o czym na miejscu niemówiłem, a
przeciwnie oświadczyl mi osobli-
ście, wyrażając, że „śa tylko działki
za gotówkę”.

Ażby zaś dopieć mi, pisze że
„Holeski miał do rozporządzenia
tylko 200\$8”. Tymczasem ta suma
była zaoferowana jako wpłata, na
podstawie ogłaszania w piśmie.

Dalej pisze p. Szañkowski: „ni-
ki nie może żądać odemnie bym dla
prywatnych zainteresowanych po-
święcał swój czas i wynajmował
automobil”. Jak to miało miejsce
z p. Holeskim, który mnie za to
nawet nie podziękował”. Zapomniał
p. Szañkowski, czy naprawdę
Pan z pobudek czysto ideowych
lub patriotycznych poświęca swój
czas na ogłaszanie sążnionych ar-
tykułów propagujących kupno ziemi,
na udzielanie wskazówek, na pi-
sywanie listów do zainteresowa-
nych, na automobile, na sporząd-
zanie map terenu objętego sprze-
dazją i t. p. Czy też idla interesu?
Panie Szañkowski, nie lubię hi-
pokryzi i Pana nie chcę o nią po-
sadzać, dlatego też żądam od Pana
formalnego publicznego objaśnie-
nia; z jakich pobudek zajmuje się
Pan propagandą sprzedaży tej zie-
mi? Jeżeli zaś jest to interes cz-
ysto handlowy, to przecież nie zdro-
dźnego. Za to też pobiera się su-
kulsowisko. A jeżeli tak, to czemu
pan żąda podziękowania za przewie-
żenie autem interesanta na dział-
ki? Czemu Pan zarze nie oświad-
czył mi, że za auto będą musieli
płacić, co wolalbym aniżeli pretekst
do podziękowań gdyż w takich
wypadkach dziękować nie timię,

lecz jeżeli jest słuszność, zapłacić.
Ozy tem pan chce dać do zrozu-
mienia innym interesantom, że przy-
jęchawszy na miejsce do objazdu
dialekt, zmuszeni będą auto
płacić na miejsce parelli? Co pra-
wie nigdzie nie jest praktykowa-
ne. A może tylko ci którzy nie za-
konią?

Ja z panem nie mam ochoty ani
kłócić się, ni psuć panu interesu,
ale panie Szañkowski, grajmy w
otwarte karty.

São Paulo J. H. Holeski.

Ś. P.

Dnia 26-go stycznia b. r. umarła
w kolonii Cachoeira pod Marumbi **Jó-
zeza Turska** z rodziny Muchów, co
długie i ciężkie choroby zaopatrowo-
ni S. letniemi Sakramentami.

Zmarła liczyła 60 lat. Pogrzeb odbi-
ł się przyznała **ks. Piotra Hajdy**.
Wszystkim uczestnikom, którzy oddali
ostatnią przysługę S. p. Zmarłej, Bog
zapłać.

Franciszek Turski

OBUDŹCIE SIĘ!

Towarzystwa polskie! kupujcie
z „Oświatły” sławną **Trylogię
Sienkiewicza** (Ogniem i Mieczem,
Potop i Pan Włodkowski, tomów 6
brązowych) tylko za 248\$000 już
z przesyłką — **Krzyżacy** (2 tom)
za 78\$00 — **Pustyni i Puszczy**
(1 tom) 48\$00. Tyle polek macie po
Towarzystwach na butelki, miejcież choć
jedną półkę na książki!

Wyjątkowa okazja!

Arzewdziałę literatury polskiej i obcej
w **129 pięknie poszytych tom-
kach** (komplet) tylko za 220\$000 moż-
na nabyć w „**Oświatle**” już z prze-
syłką!

Nailegnieszona dostad można tylko
w **POLSKIM SKŁADZIE NA-
SION**.

Witold Żagółłowiec
Trójeva Zacarias N 5 — Curityba.



Bóle uszu

Są straszną plagą dla człowieka. Aby sobie ulżyć to, to trzeba zażyć

ASPIRINA

i to jeszcze przed zbadaniem przez lekarza i rwanie w uszach usłanie Lekarstwo to usuwa bóle naleychniast i odświeża organizm. NIE SZKODZI ANI NA SERCE ANI NA NERKI. — Przy zakupnie uważajcie, czy się znajduje na każdej tabliczce, tubce, kopercie lub paście kryż



Caf. 245 — German

Do farbowania wszelkich materiałów uważa się ogólnie za najlepsze tak zwane Farby BAYER

CARLOS LUHM

Rua Riachuelo 52 — Curitiba

Przedsiębiorcy i Kupcy ogłaszają się w Ludzie:

Rozmaitości.

STRASZLIWY DRAMAT.

Paryż, w styczniu. — Dzienniki podały ostatnio wiadomość o strasznym dramacie, jaki zdarzył się pięknej dziewczynie, Luizia, Papello, która pracowała w fabryce w pobliżu Budapesztu. Luizia spokona tam jednego z swoich rodaków, młodego Wiocha, i zawiązała się pomiędzy nimi znowu zwykła idylla, ale jak przedtem przybrała poważniejszy charakter, gdyż Luizia miała zostać matką. Przesadzona, nie odrywaną, gdyż znała surowość obywatela swojej własnej matki, Orsolia Papello, ukrywała na swój stan tak długo jak mogła, aż wreszcie zrozpoznała na na myśl, że może zostać z domu wypędzona, udała się do znachora.

Do zażycia lekarstwa, które znachor jej dał, Luizia tak się zniechęciła, iż musiała potożyć się do łózka. W kilka dni potem stan jej jeszcze się pogorszył i po krótkiej agonii nastąpiła śmierć. Pogrzeb odbył się z dużą uroczystością, przy udziale znajomych, gdyż młoda dziewczyna była przez wszystkich ogromnie ceniona i lubiana. Ktoś właśnie z przyjaciół widział ją wychodzącą od owego znachora, ale przypuszczano, iż pragnęła, aby jej dał jakiegoś lekarstwa na pozyskanie czystej miłości. Jedynakowóż nagły ten zgon, dawał dużo do myślenia, zaczęły się plotki, aż wreszcie jakiś denuncjacja dostała się na poloję. Wówczas to postanowiono odgrzebać ciało zmarłej i przeprowadzić autopsję.

W chwili otwarcia wieka trumny, nieludzki obraz przedstawił się oczom zbranych. Nieszczęsna Luizia została bowiem pochowana w lożku targu a otworzyła dopiero w lożku w żabiej trumnie. Wzruszał przy przebadaniu tak potworny, iż widny wydała na świat dziecko, które nieszczęsne znalazłono przy niej. Poprzez jak przerwające musiały przebiec meczarnie, to najlepiej wskazuje fakt, że obydwie jej ręce

były zupełnie z ciała ogryzione, aż wreszcie prawdziwa tym razem śmierć uwolniła biedaczkę od straszliwych cierpienia. Autopsja jednak nie wykazała żadnych śladów trucizny i śledztwa przeciwko znachorowi nie wdrożono.

Ten rzeczywisty nieludzki dramat Luizy, przypomina inny również tragiczny, jaki zdarzył się w pobliżu Rzymu w 1924 r. W roku tym bowiem miało miejsce największe trzęsienie ziemi, jakie w Rzymie pamiętają. O godzinie 8 ej z rana byliśmy wszyscy na nogach. Zaczęły formalnie tańczyć drzewa, domy; wewnątrz meble się wywracały, woda wylewała. Przeróżające krzyki rozlegały się po ulicach, gdzie ludzie wylatywali w koszułach. Kiedy panika przeszła, można było w murach widzieć głębokie szczeliny, a na placu Colonna, gdzie znajduje się pomnik św. Piotra, statua świętego odwróciła się zupełnie pięć, pod wpływem trzęsienia ziemi, od położonego w bok konsulat austriackiego. Ludność zaczęła żegnać się, gdyż uważała to za znak pewny, iż Luizia wystąpi do wojny przeciwko Austrii.

Jak najprędzej też została zorganizowana akcja odkopywania miejsczek, jakie od tego kataklizmu najbardziej ucierpiały. W jednym z nich, właśnie młody małżonki osiadł, pracował nad odgrzebaniem swej żony. Kiedy wreszcie dotarł do szczątków tego, co było jego mieszkaniem, odkrył pod jego rękami, na pół zgłębioną kobietę nie niemową. Nieszczęsny człowiek na ten widok zrazu omamiał, poczem chwycił za siekierę i przeczłomnił głowę swemu dziecku, poczem sobie zamierzając ten sam czyn wymierzyć, ale w tej chwili przytrzymał go: był on już szlachetnym.

— 220 — BECZEK DOLARÓW W ZŁOCIE.

Z Nowego Yorku donoszą: Ze skarbcza Stanów Zjednoczonych wysłano w tych dniach określe-

Dr. Carlos Heller

Praktykował w szpitalach w Hamburgu, Wiedniu i w Paryżu. Ogólna praktyka lekarska a specjalność w leczeniu chorób skórnych, urąg moczowych i w chorobach płetwowych.

Gabinet dla leczenia lampą kwarcową, diathermia i elektrofizja. Leczy żyły na nogach i skrzywienie nóg bez zabiegów operacyjnych. Konsultorium: Rua 15 de Novembro 5, piętro, od godziny 10—12 i od 4—6. Mieszkanie: Praça Tiradentes N 1.

BUDOWNICY!

Jeżeli potrzebujecie dobrego gwarantowanego wapna, to zamówicie sobie tylko wapno tak zwane wapno PARANÁ. Wyrabia się i dostarcza się wprost do domu to wspaniałe, gwarantowane WAPNO z marką Paranas. Zgłaszajcie się do Dominigos Sencto & Cia — Tamandaré — Parana, lub listownie do Bernardo Kraśinski — Curitiba — Posta restante który jest współwłaścicielem tej firmy.

1116 akrów ziemi do nabycia!

- 1) Obszar 250 akrów. Las z berywalem, ziemia dziewicza, nieknięta; z kampani do bodowli bydła. Do sprzedania tylko w całości. Ziemia znajduje się zaraz przy samym miasteczku Reserva (między Tibagy a Apukarana). Droga automobilowa do samej fazendy z Ponta Grossa przez Conchas. Cena niska i warunki dogodne.
- 2) Obszar 826 akrów, samlas i herwał z rzeką przez środek całej ziemi. Doskonale nadaje się do kolonizowania. Znajduje się w Santa Catharina, 12 kilometrów od miasteczka Barraçao. Droga strategiczna z São João — Palmas — Barraçao już w znacznej części zrobiona, pojedzie obok tej ziemi. Sprzedaje się ją w całości lub w częściach.
- 3) Obszar 40 akrów Między Antoina i Morreres na 9 kilometrów, przy torze kolejowym z jednej a kanale morskim z drugiej strony. Las, około 200 krzaków kawy i jakie 20 tysięcy metrów drzewa, które można przystąpić sprzedać na miejscu.

Blizszych informacji udzieli właściciel Jan Faucez — Rua Trajano Reis 61 — Curitiba.

UWAGA!

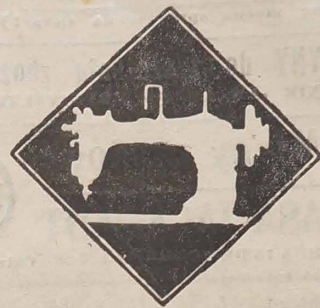
Wszystko do nabycenia i historyczne okazy religijne, kryztyki, kryztyki, medali oraz lichitarze kościelne co dopiero uadziły w wielkim wyborze! Drukarnia introligatori i fabryka pieczętek gumowych

Cezar Schulz

Ul. Barão do Serroazul 12, 12 Curitiba — Paraná

Jedyna Maszyna do Szycia

PHOENIX



Tak dla użytku domowego jak i dla krawców, szwaczek, szewców, rymarzy i t. d. — Zawsze są do nabycia wszelkie dodatki do maszyn do szycia i różne przyrządy.

Sprzedaj na spłaty.

RICARDO HOENE & Cia.

RUA BARÃO DO RIO BRANCO, 67 — CURITYBA.

ZIEMIE pod uprawę KAWY

E. Saporski & I. Szańkowski

pośredniczą w kupnie ziem pod uprawę KAWY w POŁONCNEJ PARANIE w okolicach CAMBARA uważanych za najodpowiedniejsze do tego celu. Loty od 5 akrów aż do kompletów wielkich. Ceny od 400\$ w górę, za gotówkę na spłaty. Służymy wszelkimi informacjami

E. Saporski & I. Szańkowski

CAMBARA

Estrada de Ferro S. Paulo Paraná.

Casa de Saude „São Francisco”

DOM ZDROWIA — KLINIKA PRYWATNA

DR. JORGE MEYER FILHO

Rua São Francisco N 25 — Curitiba.

NA NOWO URZĄDZONA KLINIKA.

Specjalność: operacje, leczenie chorób kobiecych, pomoc przy porodach, zastosowanie sztucznego pneumatora X przy osobach cierpiących na płucach. — Nowoczesny aparat Roetgens. — Diatermia. — Stuczone ultra fioletowe, promienie słoneczne, Zystokopja i t. d. — Przyjmuje od godziny 10-jej do 11-jej od 1—6.

RESTAURACJA.

Smażenie i pieczenie i inne obiady i kolacje można otrzymać w każdej chwili według życzenia klientów. Szurasko najlepiej przygotowane, do tego napoje krajowe i zagraniczne. Zawsze świeży szops Atlantic. Travessa Zacharias N. 11 na różnik — Curitiba.

Warsztat

Zegarmistrzowsko-Jubilerski. Przyjmujemy do naprawy zegarki i zegary oraz wszelką biuterię. Wykonuje się sumiennie i szybko, w razie potrzeby na polecenie. K. Wojnarowski Rua Conselheiro Barrados 174 Curitiba.

WIELKA WYGRANA W GROBIE

W Barcelonie zgłosiła się jakaś kobieta do odpowiedniego urzędu z prośbą o ekshumację jej zmarłego męża, a prośbę swoją ten motywowała, że trup nieboszeczka jest ubrany w surdut, w którego kieszeni znajduje się los loteryjny. Niepocieszona wdowa przypuszczała, że kto wie, może ten los wygrał. Co jest najbardziej zastanawiającą okolicznością, że istotnie znalezione los w kieszeni trupa wygrał 5.000 pesetów.

CAŁA RODZINA OFIARA NA PAŚCI SZCZURÓW.

Na paryskim przedmieściu Vitry sur Seine napadło paręset szczurów na mieszkanie ubożego robotnika. Wygodniał szczurzy rzucały się w nocy na łóżka, w których spało siedmiorgo dzieci i pogryzły straszliwie nieszczęśliwe ofiary.

Przywabiłi żalonym placzem i wolanem o pomoc dzieci, przybyli z sąsiedniego pokoju rodzice; w tej samej chwili i na nich rzuciły się szcury z wściekłą żądliwością. Oficje rodziny i troje dzieci najbardziej pogryzionych odwieziono do szpitala. Pozostali członkowie rodziny zostali natychmiast do Instytutu Pasteura. Miejscowy urząd zdrowia przeprowadził bezwzględnie w całym domu dezynfekcję przy pomocy trujących gazów, które uśmierdziły groźnych napastników.

Od Redakcji.

Wpłacił panowie za różne rzeczy: Daniel Królkowski 9\$, Andrzej Kubiński 84\$, B. Welewski 20\$, Jan Rekiawicki 4\$, Józef Gawroński 4\$, Karol Muszyński 200\$, Wł. Narkiewicz Jodko 165\$, Nikodem Wasilek 15\$, Leonardo Banuch 10\$, Bolesław Wik 27\$, Wiktor Bielawski 20\$, Józef Wysocki 10\$, Józef Ostrowski 11\$, Władysław Ordowski 7850\$, Mnie Sophie 10\$, Jan Schmidt Kowalski 25\$, Paweł Szek 10\$, Leon Korpański 10\$, Z. Dobrzyński 25\$, J. M. Holeski 10\$.

Zapłacił prenumeratę Ludwik Stanisław Zagrobelny, Wład. Ciesielski

Wilhelm Skierniewski, Ksawery Mintkowski, Michał Oschin, Jan Szast, Ignacy Olejnik, Józef Gorczyński, Andrzej Hossa, Jan Zmorowski, Mikołaj Hamorski, Jan Świdziński, Czesław Ostrowski, Franciszek Deptulski, Ludwik Celusiński, Franciszek Paniewicz, Kazimierz Skiba, Szczerban Matusiak, Jan Serafin, Kazimierz Rodacki, Fran. Szymański, Michał Rodacki, Barbara Wielewicka, Tefil Orzechowski, Jan Ciołek, Franciszek Białik, Tefil Wisniewski, Ks. Fran. Komander, Ignacy Gause, Lucjan Pogorzelski, Fran. Gronowicz, Antoni Ziółkowski, Jan Ziółkowski, Fran. Lachowski, Antoni Pabis, Sebastian Saporski, Aleksander Jarek, Antoni Redys.

LISTA DOBROWOLNYCH

składek na bezdomnych i głodnych rodaków w Miłopolu, dotkniętych straszną klęską powodzi. — Zorganizowana z inicjatywą Związku Polskiego w Kuritybie. K. Lech 10\$, Józef K. pociuszkiński 5\$, Józef Sikorski 1\$, Jan Szaniawski 500\$, Fran. Lachowski 5\$, Bernard Grochocki 1\$, Wład. Stróński 5\$, Bernard Burda 250\$, Jan Brzoździa 5\$, Edward Jaworski 2\$, Jan Grabowski 3\$, Jan Skalski 3\$, Jan Ciciński 2\$, August Kulk 5\$, Jan Mierzejewski 1\$, Benjamin 1\$, Jan Sobocinski 2\$, A. K. 1\$, H. Adamik 28500\$, Wątraba 5\$, Wład. Rybicki 10\$, X. N. 5\$, S. Kryński 2\$, O. M. D. Dergint Rawicz 2\$, Fran. Rybicki 2\$, Jan Klidzio 2\$, Antoni Okar 5\$, K. A. Ant. Kowcz 2\$, L. Długoczyński 5\$, M. Brzezinski 3\$, W. Kuba 18500\$, S. Trojanowski 5\$, o. Konsul Miszko 10\$ i zebrane na posiedzeniu Zarządu Związku w dniu 1-go stycznia 1928 roku 58500\$. Razem 132850\$, które wpłacono do Konsulatu R. P. w Kuritybie z prośbą o przesłanie pod adresem Komitetu Pomocy Ofiarom Powodzi.

K. Lech sekretarz Związku.

Kilka setek SZUK TRZEBALNYCH dla estrow amatorówkich tudzież dla teatrzyków dziełowych i monologów nadesły w wielkim wyborze do „Świata”, gdzie po niskich cenach można je zakupić. Satak tych sienn wyprodukowanych w Warszawie na okaz nia prowincji; wybora i zakupu za gotówkę można dokonać na miejscu w Kuritybie.